

Po roku Marco Cassetti wrócił po Trigorii. Podobnie jednak jak w zeszłym sezonie, tak i teraz, trenował z zespołem przez kilka dni w związku z przerwą w rozgrywkach ligowych w Anglii. Były defensor Giallorossich udzielił wywiadu dla Roma Channel.

Jak się czujesz?

- Dobrze, jest zawsze przyjemnością wrócić do Trigorii. Skorzystam z tej okazji, aby podziękować kierownictwu i trenerowi Rudiemu Garcii, że umożliwili mi możliwość treningów przez trzy dni. Jest dumą i przyjemnością wrócić tutaj i zobaczyć starych przyjaciół. Mamy przerwę, tak jak we Włoszech, jednak poprosiłem o pozwolenie na te trzy dni, bez przymusu powrotu do Londynu na treningi. Skorzystałem z okazji treningów tutaj.

Jak idzie w Anglii?

- Doświadczenie jest na pewno pozytywne, mamy nadzieje, razem z moją drużyną, że będzie to sezon pełen satysfakcji, choć wiemy, że jest bardzo ciężko, że są konkurencyjne zespoły.

Jak to jest wrócić tutaj?

- Przekroczenie tej bramy jest zawsze wspaniałym uczuciem. Do głowy wraca mi wiele wspomnień, mam nadzieję wrócić tu ponownie.

Nadal mówią tobie o голу w derbach?

- Tak. Przypominają również poprzez portale społecznościowe. Wysłałem wpis dziękując wszystkim kibicom Romy, którzy wysłali mi wiadomości miłości, korzystam ponownie z okazji, aby podziękować wszystkim.

Rozmawiałeś z Balzarettim, również on jako boczny obrońca zdobył gola w derbach?

- Nie, nie rozmawialiśmy. Cieszę się z jego powodu, spędził szczególny dzień. Nie rozmawialiśmy, ale ważne, że posłużył Romie do zdobycia trzech punktów.

Ocena aktualnej Romy?

- Fakty pokazują, że dobrze pracują. Patrząc z boku, są zwartym zespołem i trudno jest rywalom stworzyć im problemy. Jeśli będą grali tak dalej, będą walczyć do końca.

Kto wygra Superbowl?

- San Francisco.

Autor: abruzzo